

Spotkanie Oplatkowe

*„Ptaki niby dzwoneczki, cieszą się kołędą
Chrystus nam się narodził, i nowe dni będą...”*

W piątek 06.01.06 odbyło się spotkanie oplatkowe, w którym uczestniczyły grupy Duszpasterskiej Rady Parafialnej i Akcji Katolickiej, Ks. Prałat Jakub Gil, ks. Artur Chrostek i ks. Krzysztof Główka.

Spotkanie rozpoczęli ks. Prałat – opiekun Rady i przewodniczący grup DRP p. Bogdan Pamuła i Akcji Katolickiej p. Stanisław Potoczny, którzy przywitani zebranych i złożyli im życzenia. Po wspólnych życzeniach i połamaniu się opłatkiem przy poczęstunku rozpoczęliśmy wspólne kolędowanie w miłej atmosferze.

Małgorzata Bandola

PORZĄDEK KOŁĘDY

Poniedziałek 16.01.2006

13.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 7
15.00 Ks. Jan Os. XX-lecia 5

Wtorek 17.01.2006

9.00 Ks. Krzysztof Os. Jesionowe
10.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 8
14.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 22

Środa 18.01.2006

9.00 Ks. Krzysztof ul. Zaskawie, Jasna, Baśniowa, Sportowców.
10.30 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 9a
13.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 9 od 1-25
15.00 Ks. Artur Os. Westerplatte 20
17.30 Ks. Artur Os. Westerplatte 21

Czwartek 19.01.2006

10.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 28
10.30 Ks. Krzysztof Roków - Dwór
13.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 9 od 26-50

Sobota 21.01.2006

12.30 Ks. Krzysztof Roków - Centrum
13.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 24
14.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 26
15.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 30
16.00 Ks. Proboszcz Os. M. Wadowity bl. 32

ISSN 1640-0607
15 stycznia 2006 r. Nr 3 (306) Rok 7

Spieszmy się kochać

Arcybiskup pisze

Powołany i posłany na stolicę biskupią w Krakowie, posyłam Was na nowo: „Idźcie...”, Dro-dzy Bracia! Idźcie z Dobrą Nowiną do tych, którzy gromadzą się w kościele, idźcie do szkoły, idźcie do gorliwych, praktykujących, szukajcie zagubionych i obojętnych. Proszę Was, bądźcie światłem i oparciem dla rodzin, dla samotnych i biednych, troszczcie się o młodych, którzy są nadzieją Kościoła.

List Arcybiskupa do Kapłanów

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z PIERWSZEJ KSIĘGI SAMUELA:

1 Sm 3b-10.19

Powołanie Samuela

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KOLOSAN:

1 Kor 6, 13c-15a. 17-20

Wasze ciała są członkami Chrystusa

Znaleźliśmy Mesjasza, to znaczy Chrystusa, łaska i prawda przyszły przez Niego

EWANGELIA: J 1, 35-42 *Powołanie pierwszych uczniów*

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi, to znaczy: Nauczycielu, gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie

mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrząwszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas», to znaczy: Piotr.

Oto słowo Pańskie

„Czego szukacie?”

Szukamy prawdy. Tej całkiem malutkiej, powszedniej jak szara myszka, i tej wielkiej jak głaz milowy, podstawowej jak kamień fundamentu, na którym wszystko się opiera. Dlatego tak zajadle czytamy książki i gazety, słuchamy radia, oglądamy telewizję, rozmawiamy, pytamy, nasłuchujemy, porównujemy, sprawdzamy. I cieszymy się, gdy ją znajdziemy. Jak skarbem

w roli, jak najpiękniejszą perłą. I umieszczamy ją na świeczniku, żeby oświecała nam naszą powszedniość i nasze świętowania. Żeby pomagała w poszukiwaniach kolejnych prawd. Bo wciąż ich potrzebujemy. Jak chleba powszedniego. Niech dźwięczą jak dzwony, jak chóry anielskie albo jak kołęda grana cicho na klarncie. Niech świecą jak słońce w dzień i jak księżyc w nocy. Albo nawet jak świetlik, zagubiony w krzakach, bo i za nim tęsknimy.

K.S.M.M.

Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Antoniego, opata, w czwartek – wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa, w piątek – wspomnienie św. Fabiana, papieża i męczennika, w sobotę – wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy.

(ciąg dalszy ze str.5)

postrzegam, że spełniany jest jakby z nakazu: „W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we mszy św. i powstrzymać się od prac niekoniecznych”.

Trzeba dłużej pracy wewnętrznej, by dorastać do takiego przeżywania mszy św., które sprawia radość. Uczestniczę w Bożym Narodzeniu. Jestem na niej z potrzeby serca, a nie tylko z bezdusznego wypełnienia nakazu kościelnego.

Ks. Proboszcz

Radosne święta

W naszej wadowickiej parafii dużo dzieje się podczas świąt. Są organizowane oplatki różnych grup i wspólnot. Młodzież zwłaszcza z ZSP nr 1 organizowała Jasełka. Na mszach św. występują chóry śpiewające kołędy. Te różne występy dodają

majestatu i radości pięknym dniom Bożego Narodzenia. Jak bardzo się cieszę, że w te dni nasza kaplica parafialna jest nieustannie czynna, a inne salki domu katolickiego żyją bogatym rytmem oplatkowym. Bardzo dziękuję organizatorom za inicjowanie uroczystych spotkań.

Dodawać otuchy

Patrząc na wysiłki wkładane czy to przez uczestników chórów, czy innych zespołów, aby jak najlepiej wykonać określony śpiew, lub też przedstawić jakąś scenę. Wymaga to wielkiego zaangażowania tak dyrygenta, czy reżysera, jak i wykonawców. Wiem jak bardzo cieszą się, gdy ma kto słuchać wykonywanych utworów. Liczna obecność słuchaczy i widzów podczas prezentacji chórów, czy też grup aktorskich jest dla nich wielką satysfakcją, a także mobilizacją do dalszej pracy.

Wdzięczny jestem chórowi parafialnemu, wraz z dyrygentem P. Krzysztofem Jopkiem, że wciąż ćwiczą, uczęszczają systematycznie na próby, aby później jak najlepiej wykonać określony utwór.

Wyrażam również wielkie uznanie dla proboszczów bliskich, czy dalekich parafii za to, że nasz chór na różne uroczystości zapraszają. Jest dla nich dużą satysfakcją realizowanie określonego programu kołędowego czy innych pieśni w danej parafii. Cieszy ich, gdy usłyszą ciepłe słowa podziękowania, czy też rodzinnego przyjęcia. Takie wyjazdy uskrzydłają ich do wysokich lotów.

Pielgrzymka do Rzymu z okazji I Rocznicy Śmierci Papieża – Jana Pawła II 26 marca – 4 kwietnia 2006

W programie:

S. G. ROTONDO, Pietrelcina – śladami św. o. Pio

BARI – Sanktuarium św. Mikołaja

SYCYLIA: TAORMINA, MESSYNA, ETNA

RZYM: Uroczystości I rocznicy śmierci Jana Pawła II. Zwiedzanie miasta i bazylik

Informacje i zapisy w kancelarii

Tel. kom. 888 123 000

Intencje mszalne



Poniedziałek 16 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
7.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
7.³⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
8.⁰⁰ Śp. Jerzy Salepa
Śp. Paweł Uniwersał
12.⁰⁰
18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Spisak - 13 r. śm.
Śp. Stanisław Rzepa

Wtorek 17 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Jan Bojęs - 1 r. śm.
7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
7.³⁰ Śp. Zofia Gaczol
Śp. Zofia Olech - 20 r. śm.
8.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
12.⁰⁰ W intencji Adama Kręciocho zdrowie i błog. Boże oraz w intencji ludzi którzy pomogli w potrzebie
18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
Śp. Mieczysław Kurek - 4 r. śm.

Środa 18 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Laskowska
Śp. Helena Broda
7.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
8.⁰⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski - r. śm.
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 19 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
7.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
7.³⁰ Śp. Jerzy Salepa
8.⁰⁰ Śp. Krystyna Pławny
12.⁰⁰ Śp. Helena Zielińska
18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
Śp. Jan i Aniela

Piątek 20 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
7.⁰⁰ Śp. Jerzy Sądel
7.³⁰ Śp. Tadeusz Hałas
8.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
Śp. Agnieszka z mężami i synem Władysławem
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
Śp. Anna i Eugeniusz Zajac

Sobota 21 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
7.⁰⁰ Śp. Jerzy Sądel
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
12.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
18.⁰⁰ Śp. Julia Ryłko
Śp. Stanisław Rzepa

Niedziela 22 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
Śp. Tadeusz Hałas
9.⁰⁰ Śp. Anieli Tadeusz - 1 r. śm.
10.³⁰ Śp. Stanisław i Władysława Kosek
Śp. Jan Gołąb
Śp. Franciszek Sośnicki
12.⁰⁰ Śp. Józef Sowa
Śp. Józef Lurka
13.¹⁵ Śp. Jan Korzeniowski - 3 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Wiesław Domański - 3 r. śm.

II NIEDZIELA ZWYKŁA – 15.01.2006

1. Niedziela dzisiejsza rozpoczyna w naszej archidiecezji Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan pod hasłem: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”

2. Jutro pielgrzymujemy na Jasną Górę. Wyjazd wyjątkowo o godz. 15.00, w związku z nawiedzeniem żywej szopki. Koszt przejazdu 25 zł. Natomiast do Łagiewnik pielgrzymujemy w piątek 20 stycznia. Wyjazd o godz. 10.00. Odwiedzimy najciekawsze szopki w Krakowie. Koszt przejazdu 10 zł.

3. Nowennę środową w tym tygodniu chcemy poświęcić modlitwie ekumenicznej.

4. W sobotę zapraszamy na Mszę św. i spotkanie Grup Modlitwy św. o. Pio na godz. 10.00.

5. W przyszłą niedzielę o godz. 16.00 zapraszamy na konkursowy występ kołędowy.

6. W sobotę 28 stycznia pojedziemy na Jaselka do klasztoru kalwaryjskiego o godz. 13.30. Koszt przejazdu 5 zł.

7. Organizujemy pielgrzymkę w dniach od 26.03 – 04.04.2006 r. śladami św. o. Pio do San Giovanni Rotondo, oraz do Rzymu. Będzie ją prowadził ks. Krzysztof.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Wadowicka szopka

W naszej Bazylice i tym razem Pani Jolanta Drabczyk była pomysłodawcą i wykonawczynią Bożonarodzeniowej Szopki. Bardzo Jej za to dziękujemy. Ponieważ warunki lokalowe są ciasne dlatego i szopka jest niewielka. Dzieci, które najbardziej ją odwiedzają - cieszą się bliskością Dzieciątka Jezus, Jego Matki i Opiekuna Św. Józefa. Kolorowe oświetlone witraże oraz choinki i nieustanne kołędowanie dodają jej uroku. Pasterze z owieczkami wypełniają szczerze niedużą powierzchnię stajenki. Zabrakło właściwego miejsca dla przybyłych Mędrców. Oni się już w szopce wadowickiej nie mieszczą.

Myślę o biednych pasterzach, którzy wypełnili pierwszy dom Jezusa – szopę betlejemską. Brakuje w niej miejsca dla mądrych wędrowców ze wschodu zwanych Trzema Królami. Chodząc po kołędzie spotykam i biedne i bogatsze rodziny. Czasami gdy błogosławię biedne domy

przypomina mi się stare porzekadło: „Biednyś, boś głupi – a głupi jesteś, boś biedny”. Wyglądają te słowa jakby były masłem maślanym. Kryją jednak wielką mądrość. Powiedzenie to wyraża prawdę, iż głupota rodzi biedę. Niejedno imię ma to co się określa głupią. Na pewno nie chodzi o wykształcenie, ani też o dyplomy uniwersyteckie. Z pewnością dotyczy ludzi nadużywających napoje alkoholowe. Jest ono również bliskie wszystkim tzw. urodzonym w niedziele. Tym, co nie mają chęci do pracy. Często głupota ludzka wywodzi się stąd, że zabrakło człowiekowi mądrego domu, właściwych opiekunów i wychowawców. Przyzwyczaił się do nieodpowiedniego stylu życia, który prowadzi do nikąd. Głupotą ludzką jest przedwczesny ożenek. Dzieci mają dzieci. Wiele można pisać na temat ludzkiej biedy wywodzącej się z głupoty. Ileż wypadków spowodowanych jest właśnie głupotą. Wynikiem są życiowe kaleki.

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str.3)

Ważne jest, żeby troszczyć się, by mądrość kierowała domem. Wielkim skarbem są mądrzy rodzice. Roztropny ojciec, dobrze myśląca matka. To oni nadają ton, dzięki któremu rodzina jest bogata. Może nie zawsze jest tam dobrobyt materialny. Mają tyle, że wystarcza im na normalne życie. Bogactwem tego domu jest życie właściwą hierarchią. Najważniejsza to troska o człowieka. O jego rozwój duchowy, moralny

i materialny. „Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystkie inne rzeczy są na właściwym miejscu.” – tak przed wiekami uczył św. Augustyn z Tagasty z Afryki. Jego nauka wciąż jest aktualna. Także na początku XXI wieku. Bogaty jesteś, boś mądry. Wiesz co jest najważniejsze, co mniej ważne, a z czego należy zrezygnować. Wciąż trzeba się uczyć hierarchii wartości. To jest życiowa mądrość. To są Trzej Królowie, którzy napelniają swoją mądrością nasz rodzinny dom.

Ks. Proboszcz

Fenomen roku śmierci Jana Pawła II w Wadowicach

Nasz największy Rodak Jan Paweł II 27 rok swego pontyfikatu ogłosił Rokiem Eucharystii. Przekazał na ten temat piękny list pt. Zostań z nami Panie, bo ma się ku wieczorowi. Ojciec Święty nosił w sobie świadomość, że Jego życie ma się ku wieczorowi, powoli zachodzi. Tym bardziej potrzebował Pana. Jeszcze żywiej nosił w swoim sercu ogromny niepokój, że wiara chrześcijańska w wielu regionach Europy jakby miała się ku wieczorowi. Był świadkiem niszczącej sacrum fali laicyzacji. Objawy tego zniszczenia widział zwłaszcza w zmniejszonych powołaniach kapłańskich i zakonnych, a także w coraz większej absencji na niedzielnej Mszy św. Widział w wielkiej destrukcji rodziny. Kryzys rozkładu dotknął małżeństwa i rodziny.

Błagał Chrystusa – zostań z nami Panie. W tych miesiącach usilnego błagania – Pan przez wzmagającą się chorobę powołał go do siebie. W sposób najpiękniejszy swym życiem wypowiedział te końcowe słowa Mszy św.: *Ite missa est.* Słowa te oznaczają w dosłownym znaczeniu zakończenie Mszy

św., ale wyrażają również zakończenie ofiary życia Jana Pawła II. Wyrażają również nowe posłannictwo: *Idźcie jesteście posłani.* Pan bierze swego Namiestnika do siebie i tam otrzymuje nowe posłannictwo: *wstawiania się za ludzkością.*

Charyzmatyczne dni choroby, śmierci i pogrzebu Papieża niezwykle echem odbijały się o miejsce, w którym dla niego wszystko się zaczęło. Jako zewnętrzny znak głębokiego przeżywania przejścia Ojca Świętego z tego świata na drugi są w kościele wadowickim dwie doniośle liczby. Jedna to ilość rozdanej Komunii św. w 2005 roku, która wynosi 290 tys. Druga to ilość celebrujących Mszy św. przez księży z różnych stron Polski i świata przybywających najczęściej z pielgrzymkami. Wynosi ona 620. Siostry Nazaretanki, które opiekują się Domem Papieskim mówią na podstawie dokonanych spisów, że w roku 2005 nawiedziło ten Dom 430 tys. pielgrzymów.

Imponujące liczby, bo niezwykle wydarzenia.

Ks. Proboszcz

Godność mszy św.

Przeżyliśmy okres Bożego Narodzenia. Wielką radością i weselem oznacza się w Kościele ten okres liturgiczny. To okres rodzinnej gościny. Trzeba w tym czasie iść do swoich bliskich. Odwiedzanie przez księdza rodzin z błogosławieństwem kolędowym. Nie można zapomnieć również o kolędnikach: małych czy większych, którzy w tych dniach odwiedzają nasze domy. Przepiękna nasza polska tradycja związana z szopkami, choinkami, kolędowaniem i jasełkami. Jest to czas radości z powodu narodzin Jezusa w ubogiej szopce betlejemskiej. Do niej przybywają posłańcy niebiescy z niezwykłym orędziem: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Spieszą również pasterze z serdecznymi darami. Dostojnie wkraczają Trzej Królowie niosąc odpowiednie skarby. Przed naszymi oczami przesuwają się pochod niebiesko-ziemski do zrodzonego Dziecięcia. Z żywą wiarą pokonując przeszkodę ubóstwa szopy i kształt małego dziecka. Adorują Wcielonego Boga.

Bóg rodzi się w każdej mszy św. Gdy kapłan wypowiada nad hostią „To jest Moje Ciało”, a nad winem mówi „To jest Moja Krew” – mocą Ducha św. poczyna się prawdziwy Bóg - Jezus Chrystus. Dzieje się ten sam cud, który zdarzył się przed wiekami w Nazarecie, gdy Maryja Panna mocą Ducha św. poczęła w swoim łonie Jezusa Chrystusa. Zakryty w postaci dziecka prawdziwy Bóg. Ukryty Bóg pod zasłoną chleba i wina. Jakież wiary trzeba utrudniające mu dojście do istoty. „Wierze coś objawił Boże, Twe słowo mylić nie może”.

Każda msza św. niesie radość Bożego Narodzenia. Wielką łaską jest, gdy uczest-

nictwo człowieka we mszy św. jest radością, a nie uciemieniem i nudą. Byliśmy uczestnikiem tej łaski, gdy przeżywaliśmy mszę św., którą sprawował św. o. Pio. Towarzyszyło nam również podobne uniesienie, gdyśmy trwali na modlitwie wraz z celebrującym mszę św. Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

Radość uczestniczenia we mszy św. mają dzieci pierwszokomunijne, a także ich rodzice. Ta msza św. im się nie dłuży. Również dostrzegam jak bardzo pragną dostojnej celebracji mszy św. nowożeńcy i ich rodziny. Im też zazwyczaj na mszach św., na których zawierają ślub młodzi - też się nie nudzi. Mają czasami nawet pretensje do księdza, że zbyt szybko odprawia obrzędy. Narzekają, że homilia była zbyt krótka. Nie znoszą pośpiechu. Pragną dłuższej celebracji i wielkiego dostojństwa.

Podobne zachowania ludzkie dostrzegam i przy mszach pogrzebowych. Nigdy nie slyszalem, żeby rodziny narzekały, że msza św. pogrzebowa była zbyt długa. Byłem natomiast czasami świadkiem, jak strony miały żal do księdza, że ceremonie pogrzebowe odprawiał pośpiesznie. Przy pogrzebie osoby najbliższej msza św. nigdy nie nuży. Czymś normalnym jest, gdy ona trwa dłużej.

Dostrzegam jednak, jak niektórzy narzekają na wydłużone msze św. niedzielne i świąteczne. Mają pretensje, że kazania są zbyt długie. Ich to bardzo męczy. Cieszą się, jak ksiądz odprawia szybko i mówi krótko. Nigdy w takich wypadkach do księdza nie mają pretensji. Nawet go za to chwala.

Doskonale rozumiem, że msze św. w których biorą bezpośredni udział są dla uczestników ciekawe. Uczestniczą w nich - nie z obowiązku, ale z potrzeby serca. Udział w mszach św. niedzielnych i świątecznych